

Katechezy środowe Jana Pawła II o Aniołach

Stworzyciel wszystkich „rzeczy (istot, bytów) widzialnych i niewidzialnych”

Katecheza z 9 lipca 1986 r.

(...) Wypada nam poświęcić nieco uwagi prawdzie, należącej również do Objawienia Bożego: o stworzeniu istot czysto duchowych, które Pismo Święte określa mianem „aniołów”. Prawda ta została też ujęta w Symbolach wiary, a zwłaszcza w Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskim: „Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy [istot, bytów] widzialnych i niewidzialnych”. Wiemy, że człowiek posiada w obrębie stworzenia szczególną pozycję: posiadając ciało należy do świata widzialnego, ciało to jednak jest ożywione duchową duszą i stąd człowiek znajduje się jakby na pograniczu stworzenia widzialnego i niewidzialnego. Do świata niewidzialnego należą – zgodnie z *Credo*, które Kościół wyznaje w świetle Objawienia Bożego – inne, czysto duchowe byty, które nie należą do świata widzialnego, choć są w nim obecne i w nim działają. Stanowią odrębny świat.

Dzisiaj, podobnie jak w przeszłości, dyskutuje się na temat owych bytów duchowych z większą lub mniejszą znajomością rzeczy. Trzeba przyznać, że czasem powstaje przy tym duże zamieszanie, które pociąga za sobą ryzyko przyjęcia za wiarę Kościoła o aniołach tego, co do tej wiary w ogóle nie należy, lub odwrotnie – pominięcia ważnych aspektów prawdy objawionej. Istnieniu owych bytów duchowych, które w Piśmie Świętym noszą zwykle nazwę aniołów, przeczyli już w czasach Chrystusa saduceusze (por. Dz 23, 8). Przeczyli temu również materialści oraz racjoniści wszystkich czasów. A przecież, zgodnie z przenikliwym stwierdzeniem pewnego współczesnego teologa, „aby pozbyć się

aniołów, trzeba poświęcić całe Pismo Święte, a z nim całe dzieje zbawienia”. Cała Tradycja jest w tej sprawie jednomyślna. *Credo* Kościoła jest w gruncie rzeczy wiernym echem Pawłowego Listu do Kolosan: „w Nim [Chryście] zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone” (Kol 1, 16). Chryśtus jako Syn, przedwieczne i współistotne Ojcu Słowo, jest „Pierworodnym wobec każdego stworzenia” (Kol 1, 15), znajduje się w centrum wszechświata jako przyczyna i podstawa całego stworzenia (...).

Odniesienie do „prymatu” Chrystusa pomaga nam zrozumieć, że prawda o istnieniu i działaniu aniołów (dobrych i złych) nie stanowi centralnej treści słowa Bożego. W konstytucji *Dei verbum* Soboru Watykańskiego II czytamy, że w Objawieniu Bóg „zwraca się” przede wszystkim „do ludzi (...) i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej”. Tak więc „prawda o Bogu i o zbawieniu człowieka” jest centralną treścią Objawienia, które „jaśniej” najpełniej „w osobie Chrystusa”. Prawda o aniołach jest poniekąd treścią „uboczną”, niemniej wydaje się ona nieodłączną od centralnej treści objawionej – i to zarówno gdy chodzi o objawienie majestatu Stwórcy i Jego chwały w całym bogactwie stworzenia („stworzenie widzialne i niewidzialne”), jak też gdy chodzi o zbawcze działanie Boga w dziejach człowieka. Aniołowie nie znajdują się wprawdzie na pierwszym planie tej rzeczywistości Objawienia, niemniej do tej rzeczywistości w pełni przynależą, a w pewnych momentach spełniają zadania wręcz kluczowe, w imieniu samego Boga.

Objawienie Boże uczy nas łączyć prawdę o stworzeniu z tajemnicą Bożej Opatrzności. W sposób zwięzły, a równocześnie zasadniczy, wyrażają to słowa Vaticanum I: „Wszystko, co Bóg stworzył, Opatrznością swoją zachowuje oraz kieruje, «sięga potężnie od krańca do krańca i włada wszystkim z dobrocią» (por. Mdr 8, 1). «Wszystko odkryte i odsłonięte jest przed Jego oczami» (por. Hbr 4, 13), także to, co stanie się z wolnej

inicjatywy stworzeń”. Opatrzność Boża ogarnia więc także świat czystych duchów, które pełniej jeszcze niż człowiek są rozumne i wolne. Pismo Święte dostarcza nam na ich temat bezcennych wskazówek. Przedstawia również tajemniczy, niemniej realny dramat, jaki dotknął anielskie stworzenia, poddane całkowicie owej odwiecznej Mądrości miłującej, która z mocą (*fortiter*), a równocześnie z dobrocią (*suaviter*) wszystko prowadzi do spełnienia w królestwie Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Opatrzność jako miłująca Mądrość Boga objawiła się przede wszystkim w stworzeniu istot czysto duchowych, których podobieństwo do Boga przerasta wszystko, co stworzone w świecie widzialnym, razem z człowiekiem, który jest niezniszczalnym obrazem Boga. Wobec Boga, który jest Duchem absolutnie doskonałym, świat stworzeń duchowych jest z natury, tzn. z racji swojej duchowości, o wiele bliższy aniżeli świat stworzeń materialnych. Stanowi on jakby najbliższe „środowisko” Stwórcy. Pismo Święte daje dosyć wyraźne świadectwo tej bliskości aniołów wobec Boga. Mówiąc o nich posługuje się takimi przerośniami, jak „tron” Boga, Jego „zastępy”, Jego „niebiosy”. Przez całe stulecia chrześcijaństwa poezja i sztuka czerpały z Pisma Świętego natchnienie, przedstawiając nam aniołów jako „orszak Boga”.